

## WIESŁAW HALEJ

ur. 1958; Poturzyn



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin ; PRL ; opozycja w Lublinie ; drugi obieg ; wolne słowo ; niezależny ruch wydawniczy ; cenzura ; życie w PRL ; karnawał Solidarności ; stan wojenny (1981-1983)

### Chodziło mi o wolne słowo

W całym systemie najbardziej mnie irytowało to, że oni próbowali decydować o tym, co człowiek może czytać, a czego nie. Mi chodziło po prostu o wolne słowo. Nie wierzyłem tak od razu, że to akurat ja, że to my, że w ten sposób przyczyniamy się do obalenia komunizmu. W końcu spotykaliśmy się z ludźmi z tradycjami akowskimi i oni też nie byli przekonani, że w ten sposób się uda. W okresie „Solidarności” byliśmy zszokowani, że w końcu jesteśmy razem, że potrafimy się zorganizować wbrew państwu. W pierwszych dniach stanu wojennego, kiedy wszystkie fabryki stanęły, byłem dumny z rodaków. Potem, niestety, było coraz mniej ludzi. Zawsze jednak mieliśmy dostęp do bibuły, zawsze widzieliśmy, że nie jesteśmy sami, że coś się dzieje.

Czy ja chciałem obalić komunę? Pewnie tak. Ale czy sądziłem, że tą drogą? Nie. Sądziłem, że dojdzie do jakichś masowych strajków, że ludzie wyjdą na ulice i w ten sposób się uda.

Data i miejsce nagrania	2016-03-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"